

Wilno 22.4 19.

40807/5

Kopja listu Ppułk. Stachiewicza
Kochany Podpułkowniku.

Moje przypuszczenie wczorajsza że bolszewicy ściągają się ku północy, coraz bardziej staje się pewnikiem. Są oni grubo zdemoralizowani i zdezorganizowani, tak że Wilno jest obecnie zupełnie bezpieczne. Tem mniej należy się obawiać jakiegokolwiek poruszenia zagrażającego kolei. Na stacji Bastuny dostatecznie jest trzymać pół kompanji, resztę ściągnąć do Ł^{dy} tak, aby poruszenie jazdy Lasockiego na Wschód, na Bogdanów, mogło znaleźć bliższe poparcie piechoty chociażby na linii Ł^{pniszki} i Iwie.

Chcę dojść przed dalszymi operacjami na linię Mrznów-bogdanów-Smergonie-Podbrodzie / na linii kolejowej Wilno-Dzwiańsk / Pierwsza część tej linii Bogdanów-Smergonje stała by w tym wypadku na linii dawnych ekopów Niemieckich. Chcę wyjechać stąd w Niedzielę. Wobec tego, że już teraz chodzą stałe pociągi między Ł^{da} a Wilnem, możecie się wybrać w najbliższych dniach do Wilna, licząc na kilkogodzinny pobyt w mieście. Wybór dnia pozostawiam Wam. Dla pism zahughesujcie do sztabu następujące sprawozdanie:

W Wilnie panuje spokój. Zaczynają wychodzić pisma. Wojsko oczyszcza okolice Wilna od rozpreszonych i zdezorganizowanych resztek wojsk bolszewickich. Rozbeci bolszewicy i wojsko ich, które stały na zachód od Wilna / Przeciw Niemcom i Litwinom / cofają się w nieładzie na północ ku Wilkomierzowi.

Piłsudski.